

Sygn. akt III Ca 1282/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko M. L.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 2 czerwca 2016 r., sygn. akt III RC 202/15

zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że oddala powództwo.

SSR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1282/16**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się uchylenia z dniem 1 kwietnia 2015 roku, obowiązku alimentacyjnego obciążającego ją względem małoletniego pozwanego, a wynikającego z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. akt III Ca 1333/13. Na uzasadnienie podała, że została obciążona obowiązkiem alimentacyjnym wobec wnuka z uwagi na uchylanie się ojca małoletniego a syna powódki, od łożenia alimentów na jego utrzymanie. Wskazała, że ojciec małoletniego począwszy od kwietnia 2015 roku łoży regularnie na utrzymanie syna kwotę 400 złotych miesięcznie. Dalej wywodziła, że jej sytuacja materialna nie pozwala na realizację obowiązku względem wnuka. Powódka pozostaje bez pracy, jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Pozostaje na utrzymaniu swojego męża uzyskującego wynagrodzenie w kwocie 375,97 zł netto miesięcznie. Powódka i jej mąż korzystają z pomocy finansowej ich córki. Powódka posiada zadłużenie z tytułu zobowiązań alimentacyjnych jak i zadłużenie wobec Urzędu Skarbowego.

Przedstawicielka ustawowa pozwanego w odpowiedzi na pozew pozostawiła rozstrzygnięcie sprawy do uznania Sądu. Zarzuciła, że powódka nie łoży na utrzymanie wnuka, nie interesuje się nim. Ojciec małoletniego okresowo łoży na utrzymanie syna i w szerszym zakresie nie przyczynia się do zaspokojenia jego potrzeb.

Wyrokiem z 2 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy uchylił obowiązek alimentacyjny powódki względem pozwanego wynikający z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 13 listopada 2013 roku sygn. akt II Ca 1333/13 z dniem 1 listopada 2015 roku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o „obciążeniu strony kosztami postępowania w poniesionym zakresie”.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że Sąd Okręgowy w Gliwicach, zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w Raciborzu wyrokiem z 13 listopada 2013 roku, sygn. akt III Ca 1333/13 zasądził od pozwanej (a powódki w sprawie niniejszej) na rzecz powoda (a pozwanego w sprawie niniejszej) alimenty po 200 złotych miesięcznie. W dacie orzeczenia obowiązku alimentacyjnego ojciec małoletniego nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna, a jego zaległości, pomimo wszczęcia egzekucji sięgały 25.000 zł. Dwukrotnie został skazany za uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego względem syna. Małoletni miał wówczas 10 lat. Był uczniem czwartej klasy szkoły podstawowej. Posiadał orzeczenie o niepełnosprawności do 30 czerwca 2013 roku z powodu astmy oskrzelowej, alergii oraz wady postawy. Koszty jego miesięcznego wyżywienia wynosiły około 1.000 złotych miesięcznie. Podręczniki kosztowały co roku około 400-500 zł. Na dojazdy do lekarzy przeznaczano około 50-100 zł miesięcznie. W opiece nad małoletnim pomagała babcia macierzysta. Matka małoletniego z tytułu zatrudnienia osiągała dochód w średniej wysokości 1.804,73 zł miesięcznie.

Jak ustalił Sąd Rejonowy powódka miała wówczas 56 lat. Prowadziła działalność gospodarczą w zakresie handlu obuwiem i prowadzenia warsztatu samochodowego. DW 2011 roku zadeklarowała dla celów podatkowych dochód w wysokości 4.500 zł zaś w 2012 roku 12.142,66 zł przy przychodzie 102.076,49 zł. Szacowała przeciętny miesięczny dochód na 1.000 - 1.500 zł.

Według ustaleń Sądu Rejonowego powódka jest obecnie zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Pozostaje na utrzymaniu męża, który jest zatrudniony jako mechanik samochodowy i kierowca. Z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 375,97 złotych netto miesięcznie. Powódka i jej mąż korzystają z pomocy finansowej ich córki. Powódka posiada zadłużenie z tytułu zobowiązań alimentacyjnych w kwocie 6.891 złotych oraz na rzecz Urzędu Skarbowego w kwocie 4.443 złote.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że ugodą zawartą przed tamtejszym Sądem w dniu 8 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt III RC 25/15 ojciec małoletniego zobowiązał się płacić na rzecz syna kwoty po 400 złotych miesięcznie począwszy od 1 kwietnia 2015 roku, a to w miejsce poprzednio zasądzonych alimentów. W czasie od stycznia 2013 roku do 31 marca 2016 roku wpłacił do komornika 5.210 złotych, z czego przekazano na rzecz małoletniego pozwanego 2.519 złotych zaliczając pozostałe wpłaty na koszty egzekucji oraz uregulowanie długu względem funduszu alimentacyjnego.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że ojciec małoletniego w dniu 1 października 2015 roku rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej. Od 23 listopada 2015 roku do 30 marca 2016 roku dokonał wpłat na poczet alimentów w łącznej kwocie 2.200 złotych. W okresie od 1 kwietnia 2016 roku do 1 czerwca 2016 roku nie dokonał żadnej wpłaty, jednakże w dniu 2 czerwca 2016 roku wpłacił w kancelarii komorniczej kwotę 800 złotych.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 138 k.r.o. jako podstawę rozstrzygnięcia o roszczeniu powódki wywodząc, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka jest obowiązana do świadczeń alimentacyjnych wobec wnuka, jednak nie uiściła żadnej raty alimentacyjnej. Do 1 kwietnia 2015 roku rata alimentów obciążających ojca względem syna wynosiła 250 zł, zaś po tej dacie 400 zł. Do końca października 2015 roku z wpłat dokonywanych przez ojca małoletniego za pośrednictwem komornika na rzecz powoda wpływało początkowo średnio 109 złotych miesięcznie a następnie około 209 zł miesięcznie. W tym okresie, według Sądu Rejonowego, brak było zatem podstaw do uchylania obowiązku alimentacyjnego albowiem dopiero łącznie alimenty powódki i jej syna zaspakajały roszczenia alimentacyjne małoletniego.

Dalej Sąd Rejonowy ocenił, że poczynając od listopada 2015 roku wpłaty ze strony ojca małoletniego, jakkolwiek nieregularne w czasie to jednak zbliżone są do realnych alimentów należnych pozwanemu. Część wpłacanej należności jest przy tym potrącana na poczet kosztów egzekucji i alimentów zaległych, a zatem nie alimentów bieżących.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że ojciec dziecka przystąpił do łożenia kwoty realnie odpowiadającej kosztom utrzymania pozwanego i uchylił obowiązek alimentacyjny powódki wobec pozwanego za okres od 1 listopada 2015 roku. Uchylenie tego obowiązku za okres wcześniejszy uznał za sprzeczne z dyspozycją art. 132 k.r.o.

Sąd Rejonowy wywiódł też, że bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy pozostawały możliwości majątkowe i zarobkowe powódki. W tym zakresie nie nastąpiła bowiem zmiana stosunków. W dacie ustalania alimentów powódka wykazywała nieznaczne dochody z działalności, z których, jak twierdziła, utrzymywała męża. Obecnie to mąż powódki prowadzi działalność, z której ma utrzymywać powódkę. Zatem sytuacja zarobkowa zmieniła się o tyle, że dochód rodziny dostarczany jest przez męża powódki a nie przez nią samą.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy powołał art.100 k.p.c.

Apelację od rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo złożył pozwany działając przez swoją przedstawicielkę ustawową, która zarzuciła naruszenie:

- art. 132 k.r.o. i art. 133§2 k.r.o. poprzez ich błędną wykładnię, że koszt utrzymania małoletniego wynosi około 600-750 zł. miesięcznie i nie pozostaje on w niedostatkach,

- art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do niewłaściwych ustaleń.

W uzasadnieniu apelacji wywodziła, że nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić uzasadnionych potrzeb małoletniego, a już w wyroku Sądu Okręgowego zasądzającym alimenty od powódki koszty jego utrzymania ustalono na 1.000 zł. Od daty wyrokowania w tamtej sprawie koszty te wzrosły. Zarzucała, że wpłacane przez ojca małoletniego kwoty są nieregularne i nie wyczerpują obowiązku alimentacyjnego. W jej ocenie zarówno ojciec małoletniego jak i powódka posiadają dochody, których nieujawnianą o czym świadczy m. in. fakt regularnych wyjazdów na zagraniczne wakacje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, tj. co do uwzględnienia powództwa i orzeczenia o kosztach procesu. W pozostałym zakresie był bowiem prawomocny, co oznaczało, że obowiązek alimentacyjny powódki niewątpliwie istniał do dnia 31 października 2015 roku i nie zachodziły podstawy do jego uchylenia we wskazanym okresie.

Podstawą obowiązku powódki do łożenia alimentów na rzecz pozwanego wnuka jest art. 132 k.r.o. w zw. z art. 128 k.r.o. i art. 133§2 k.r.o. Z przepisów tych wynika, że w przypadku alimentów należnych od dalszych wstępnych (m. in. dziadków) decydujące o podstawie i zakresie ich świadczenia jest, czy uprawniony znajduje się w niedostatkach na skutek tego, że nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Jak się przyjmuje w orzecznictwie i piśmiennictwie jeśli jedno z rodziców nie wykonuje ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, obowiązek ponoszenia w całości ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci spoczywa na pozostałym rodzicu. Dopiero gdy drugie z rodziców nie jest w stanie, w całości lub części, sprostać swoim obowiązkom względem dziecka, w grę wchodzi subsydiarny obowiązek dalszych krewnych.

Oceniając podstawy obowiązku alimentacyjnego dalszych krewnych (tj. krewnych drugiego z rodziców) należy zatem ustalić kwotę kosztów potrzebnych do pokrycia stanu niedostatku i ustalić czy pierwszy z alimentujących rodziców jest w stanie samodzielnie pokryć stan niedostatku uprawnionego dziecka. Wysokość alimentów zasądzonych od drugiego

z rodziców (lub ustalonych w zawartej z nim umowie) nie ma w związku z tym decydującego znaczenia albowiem nawet określone w wyroku lub ugodzie alimenty mogą nie wystarczać na pokrycie stanu niedostatku, względnie uzyskanie tytułu egzekucyjnego od drugiego z rodziców może nie być możliwe.

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy i rozstrzygając o alimentach od 1 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy miał więc na względzie, że z materiału dowodowego wynikało, iż w tym okresie stwierdzony tytułem wykonawczym obowiązek alimentacyjny ojca pozwanego wynosił względem niego 400 zł miesięcznie. W takiej bowiem wysokości został on określony ugodą sądową z dnia 8 kwietnia 2015 roku (III RC 25/15, SR w Raciborzu) regulującą alimenty za okres od 1 kwietnia 2015 roku. Na zaspokojenie potrzeb małoletniego, liczącego w dacie wniesienia pozwu 13 lat (a w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy 15 lat), potrzebna była przy tym kwota istotnie przewyższająca 1.000 zł miesięcznie. Wszak Sąd Okręgowy orzekając w dniu 13 listopada 2013 roku w sprawie III Ca 1333/13 gdzie nałożył na powódkę obowiązek alimentacyjny względem wnuka ustalił, że wówczas koszty utrzymania małoletniego wynosiły co najmniej 1.000 zł. Upływ czasu od daty wskazanego orzeczenia czynił zatem uprawnionym wniosek o wzroście potrzeb uprawnionego, znajdującego się w fazie intensywnego rozwoju. W tym samym czasie wynagrodzenie przedstawicielki ustawowej małoletniego wzrosło nieznacznie, do poziomu ok. 2.000 zł netto miesięcznie (co wynika z zaświadczenia o zarobkach k. 3 akt III RC 25/15 SR w Raciborzu). Matka małoletniego, ze względu na uzasadnione własne wydatki związane z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych jak i innych niezbędnych własnych potrzeb bytowych, nie była zatem w stanie samodzielnie zaspokoić niezbędnych bieżących potrzeb związanych z utrzymaniem syna.

Ojciec małoletniego w okresie poprzedzającym wydanie zaskarżonego wyroku nieregularnie wpłacał na rzecz komornika należności, z których po potrąceniu kosztów egzekucji na rzecz małoletniego przekazywane były kwoty średnio po około 330 zł miesięcznie (zaświadczenie komornika k. 96, dowody wpłaty k. 97 - 98). Wpłaty dokonane po wydaniu zaskarżonego wyroku również nie były regularne i nie pokrywały w całości długu alimentacyjnego względem pozwanego, skoro ich suma (bez potrącenia kosztów egzekucji), zgodnie z pokwitowaniami pełnomocnika powódki złożonymi do akt w toku rozprawy odwoławczej, wynosiła 1.000 zł za okres 6 miesięcy (pokwitowania k. 166 - 167). Okoliczności te przeczyły ustaleniom i wnioskowi Sądu Rejonowego jakby ojciec małoletniego regularnie i w pełnej wysokości wywiązywał się z przyjętego na siebie obowiązku alimentacyjnego. Przeczyło to możliwości uchylecia w całości obowiązku alimentacyjnego powódki. Podkreślenia wymaga, że ojciec małoletniego nieregularnie przekazując na rzecz komornika kwoty mające stanowić bieżące raty alimentacyjne nie uwzględniał zupełnie tego, że wpłacane należności pomniejszane będą o należne organowi egzekucyjnemu koszty związane z prowadzeniem postępowania zmierzającego do wyegzekwowania alimentów. Okoliczność ta nie mogła być poczytana na niekorzyść uprawnionego do alimentacji, który na skutek niewłaściwych działań zobowiązanego został pozbawiony alimentów w pełnej należnej mu od ojca wysokości.

Gdyby nawet przyjąć, że pozwany regularnie wpłacałby komornikowi kwoty po 400 zł miesięcznie, to wierzyciel z tej wpłaty uzyskiwałby regularnie po 330 zł. Zatem zobowiązanie powódki byłoby aktualne do pozostałej kwoty 70 zł, oczywiście przy założeniu, że łączna kwota 400 zł wraz ze świadczeniami łożonymi przez matkę małoletniego pokrywałaby stan niedostatku dziecka.

Istotnym też było, że koszty niezbędnego utrzymania małoletniego przekraczały 1.000 zł i jego matka nie była w stanie kosztów tych pokrywać na bieżąco w całości, nawet po zaliczeniu na ich poczet uzyskiwanej od komornika kwoty 330 zł. Świadczyło to o pozostawaniu dziecka w niedostatku i czyniło aktualnym obowiązek powódki do łożenia na rzecz wnuka kwot po 200 zł miesięcznie.

Dodać trzeba, że w toku postępowania nie zostało wykazane aby obowiązek alimentacyjny ojca małoletniego był przezeń realizowany w jakikolwiek inny sposób, w tym w trybie art. 135§2 k.r.o. poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie. Dowodem tej okoliczności nie mogło być pisemne oświadczenie konkubiny ojca małoletniego złożone do akt na rozprawie odwoławczej. Oświadczenie to było dokumentem prywatnym dowodzącym faktu jego złożenia (art. 245 k.p.c.) nie zaś faktów objętych tym oświadczeniem. Dopuszczenie zatem dowodu z tego dokumentu na okoliczność realizowania obowiązku alimentacyjnego przez ojca małoletniego było niedopuszczalne gdyż stałoby w sprzeczności z zasadą ustności, bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów obowiązującej w polskim prawie

procesowym. Dowodem na okoliczności objęte dokumentem sporządzonym przez osoby prywatne mogą być tylko zeznania osób w charakterze świadków złożone bezpośrednio przed sądem. Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek dowodowy powódki.

Łożenie kwot po 200 zł miesięcznie mieściło się w możliwościach powódki. Wszak w poprzednich latach prowadziła ona działalność gospodarczą, która przynosiła regularny dochód. Przeszkodą w prowadzeniu tej działalności nie była niepełnosprawność istniejąca od czerwca 1990 roku, a stwierdzona orzeczeniem o lekkiej niepełnosprawności, uzyskanym przez powódkę dopiero w toku niniejszego postępowania i przedłożonym na rozprawie odwoławczej (co nota bene rodzi uzasadnione przypuszczenia o uzyskaniu tego dokumentu wyłącznie na potrzeby procesu).

Skoro więc pomimo określonych w orzeczeniu ograniczeń powódka była w stanie prowadzić działalność gospodarczą, to uznać należy, że jest ona w stanie podjąć zatrudnienie na podstawie umowy o pracę chociażby jako sprzedawca, doradca handlowy czy kasjer. Sąd Okręgowy na podstawie ogólnodostępnych informacji z centralnej bazy ofert pracy MPiPS ustalił bowiem, że okoliczni dla miejsca zamieszkania powódki pracodawcy oferują zatrudnienie w takim charakterze, także dla osób niepełnosprawnych. Powódka jest zatem w stanie samodzielnie uzyskać dochód na poziomie płacy minimalnej, co pozwala na realizowanie obowiązku alimentacyjnego względem pozwanego wnuka.

Wszystkie te okoliczności sprawiły, że Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie nie wystąpiła taka zmiana stosunków, która w rozumieniu art. 138 k.r.o. uzasadniałaby uchylenie w jakimkolwiek zakresie obowiązku powódki.

Dlatego wyrok Sądu Rejonowego podlegał zmianie, której Sąd Okręgowy dokonał na podstawie art. 386§1 k.p.c. oddalając powództwo w części objętej zaskarżeniem i uznając, że wobec oddalenia roszczenia powódki w całości i braku wykazania przez pozwanego kosztów podlegających zwrotowi na podstawie art. 98 k.p.c., zbędnym było wyrzekanie o zasadach ponoszenia kosztów procesu.

SSR del. Joanna Łukasińska – Kanty SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak